

## **Wielka Brytania wprowadza zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach. Czy uda nam się skłonić Polskę do pójścia tą samą drogą?**

Wielka Brytania dołącza do Francji, Finlandii i Chin, zakazując dzieciom korzystania z telefonów komórkowych w godzinach szkolnych.

Zapowiedź ta została ogłoszona przez brytyjskiego sekretarza edukacji 9 października 2023 roku. Nastąpiło to po tym, jak zbadano przyczyny niepowodzeń i powszechne dowody słabych wyników egzaminów, jakie ostatnich latach zdawali uczniowie.

Wyniki ujawniły, że koncentracja dzieci jest poważnie osłabiona, gdy mają one stały dostęp do swoich telefonów. W eksperymentach, w których telefony komórkowe nie były dostępne, poziom koncentracji znacznie się poprawił.

Ponad 50% rodziców popiera ten ogólnokrajowy zakaz, w którym dzieci nadal będą mogły nosić telefony komórkowe, ale nie będą mogły ich używać w ciągu dnia szkolnego. Wielu rodziców uważa, że posiadanie telefonu podczas podróży do i ze szkoły jest środkiem ostrożności.

Wpływ telefonów komórkowych na zdrowie dzieci, młodzieży i dorosłych ma znacznie szerszy wymiar niż podany wyżej, co niestety nie zostało uwzględnione w decyzji rządu UK.

Istnieją setki plików recenzowanych dowodów naukowych ujawniających, że promieniowanie z pola elektromagnetycznego telefonu komórkowego (EMF) przenika przez tkankę miękką skroni dziecka i zakłóca tkanki mózgowe. Zgodnie z dowodami medycznymi, ten obszar czaszki twardnieje na tyle, aby zapewnić "pewną" ochronę dopiero około osiemnastego roku życia.

Telefon komórkowy i wieże transmitujące sygnały mikrofalowe nie są łagodnymi wynalazkami.

Międzynarodowe normy bezpieczeństwa wprowadzone w celu kontroli mocy częstotliwości transmisji EMF zostały ustanowione przez organ zwany "Międzynarodową Komisją ds. Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP)". Jest to organizacja z siedzibą w Niemczech.

Częstotliwości uznane za "dopuszczalne" zostały ustalone w zakresie, który zdaniem wielu naukowców jest arbitralny - nie został ustalony na podstawie dowodów empirycznych - i ze względu na presję ze strony przemysłu - został ustalony zbyt wysoko.

Komitet ICNIRP nie jest organem naukowym i nie konsultował się z ekspertami w dziedzinie promieniowania przy opracowywaniu swoich prognoz.

Obecnie powszechnie uznaje się, że każdy poziom transmisji sygnału EMF, nawet niewielki, przenika do ludzkich tkanek i jest powodem do poważnych obaw.

Tak więc prawdziwa kwestia, której rządy zakazujące używania telefonów komórkowych w szkołach nie podjęły, jest znacznie większa niż tylko powodowanie zakłóceń w koncentracji dzieci w wieku szkolnym.

Chodzi o szkodliwe skutki zdrowotne korzystania z urządzeń promieniujących EMF.

"Wygoda" i "zabawkowość" telefonu komórkowego sprawiły, że dla wielu stał się on pozornie niezbędnym elementem ich codziennego życia. Sugeruję, że to uzależnienie. Uznane zagrożenia dla ludzkiego zdrowia są w znacznym stopniu bagatelizowane zarówno przez producentów, jak i rządy.

Jest to alarmująca rzeczywistość i zdecydowanie radzę użytkownikom telefonów komórkowych, aby przeprowadzili badania w celu podjęcia świadomej decyzji - właściwego wyboru - dotyczącej celowości posiadania tych ryzykownych technologii komunikacji bezprzewodowej.

Należy również zwrócić uwagę na rosnącą świadomość szkód wyrządzanych środowisku przez elektromagnetyczne transmisje mikrofalowe z wież telefonii komórkowej.

Nie jest to "lekki temat" i powstrzymam się od wchodzenia w dalsze szczegóły w tym artykule.

Niech na razie wystarczy przynajmniej uznanie tego pierwszego kroku podjętego przez rząd Wielkiej Brytanii. Być może pozytywne wyniki tego działania w życiu dzieci doprowadzą do bardziej rygorystycznych środków ochronnych, które przyniosą korzyści nie tylko dzieciom, ale także zdrowiu i dobrobytowi całej ludzkości.

Zobaczmy teraz, czy uda nam się skłonić Polskę do pójścia tą samą drogą.

Autor: Julian Rose

**Zapraszamy do współpracy z Do Prawdy! Kontakt: [kontakt@doprawdy.info](mailto:kontakt@doprawdy.info)**